GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 136 | Włocławek, poniedziałek 17 czerwca 1946 roku. | Cena 3 złote

Bijemy na alarm!

Niemcy dążą coraz wyraźniej do wyzwolenia się z więzów okupacji i skupienia wszystkich sił rozgromionego, lecz nie dającego za wygraną narodu dokoła idei niemieckiej jedności, jako nieodzownego warunku przyszłego szczęścia i potęgi.

Ucichły sprzeczki i antagonizmy międzypartyjne.

Duch jedności wśród rzesz niemieckich, znów zatryumfował.

Między Renem a Odrą 70 milionowa tłuszcza niemiecka szuka gorączkowo w rok po straszliwej klęsce drogi do potęgi. Jej patalogiczna nienawiść do Polski wyraża się w przejawianej na każdym kroku żądzy odwetu.

Po klęsce hitleryzmu zdawało się, że skończył się raz na zawsze sen o podboju i panowaniu nad światem, że nie było to tylko wytworem chorej fantazji jednego człowieka. Był on ucieleśnieniem odwiecznych marzeń Prusaków, był ukoronowaniem rozbójniczej ekspansji niemieckiej, był kontynuacją polityki Hohenzollernów, która natenczas już wysunęła postulat „Środkowa Europa dla Niemców".

Lata okupacji hitlerowskiej — to lata nieznanych w dziejach gwałtów na narodzie polskim i polskich obywatelach. Wywołały one tak głębokie uczucie nienawiści do Niemców, że nienawiść ta — rzecz ludzka — mogła rozładować się falą samosądu. A przecież nie stać nas na to, żeby się mścić, bo wiemy, stara to prawda, kto używa gwałtu, ten sam się deprawuje: kto się da zepchnąć na śliską drogę mordowania, choćby dla wyrównania doznanych krzywd, ten sam wchodzi na drogę zbrodni. Obca nam jest zasada odpowiedzialności zbiorowej.

Świadczą fakty niezbite, że zbrodni przeciwko Polakom dopuściły się miliony Niemców: bez względu na to, czy ci, co na naszych ziemiach mordowali i męczyli naszych braci, czy ci, których noga na polskiej ziemi nigdy nie stanęła. Dążymy tylko do tego, żeby za czyny swoje odpowiadali tylko winni. A jeśli wśród tych milionów znajdzie się jeden sprawiedliwy, który miał szlachetniejsze odruchy, dajemy mu szanse bytu.

My, Polacy, nie mordujemy i nie mścimy się nad niemcami, ale winnych zbrodni, mamy prawo sądzić i skazywać!

Wiemy wszyscy dobrze o tem, że ideologia hitlerowska, była ideologią okrucieństwa i gwałtów. „Kulturalne" niemcy, zeszły do rzędu „narodu zbrodniarzy".

Wielotysięczne rzesze naszych rodaków przebywają jeszcze w dorzeczu Łaby i Renu. Uzbrojona przez anglosasów policja niemiecka strzela do Polaków, którzy zapędzeni w okresie wojny do Niemiec nie powrócili jeszcze dzisiaj wszyscy do kraju.

Anglicy chcieliby jak najprędzej pozbyć się tej masy Polaków, którzy stali się dla nich nieproduktywni. Obecność tej dziś już niewygodnej masy, przy wzrastającej nieustannie pewności siebie wśród Niemców, zaognia sytuację i powoduje częste konflikty, w wyniku których oczywiście niemcy mają zawsze rację, a Polacy przez angielskie sądy wojenne, skazywani są na surowe kary więzienne, a często nawet na karę śmierci. Tak się jakoś dziwnie utarło, że we wszystkich konfliktach powojennych polsko-niemieckich, Anglicy zawsze stoją po stronie niemców.

Po co niemcom prowadzić konspirację, kiedy Anglia, która przez sześć lat współpracowała z innymi nad powaleniem przewagi niemieckiej, daje możliwości otwartego działania, zmierzającego z konsekwencją do odbudowy suwerenności Niemiec.

To już nie filantropijne wołanie o chleb dla „głodnych" Niemiec, to już polityczne wołanie o silne Niemcy w środku Europy.

To też nic dziwnego, że nie kryją się wcale z tym, iż Odra nie stanowi dla nich żadnej granicy.

Anglicy widocznie zapomnieli już bombardowania Londynu przez Niemców. Setki tysięcy straconych ludzi w powietrzu, na morzu i lądzie. Anglicy o szkodach i troskach jakie im sprawiły Niemcy, doprawdy szybko zapomnieli.

Ale niech Anglicy nie mają pretensyj do nas, że my o tym wszystkim pamiętamy. Bo myśmy krwawo przeszli sześć lat okupacji niemieckiej, czego Anglicy na szczęście uniknęli.

Walka z faszyzmem dalej trwa. Raz podjętą walkę, prowadzić będziemy do ostatecznego końca.

Niemcy muszą być całkowicie rozbrojeni, musi nastąpić denazyfikacja ich potencjału wojennego.

Bądźmy czujni jak żurawie!

M. Drzymulski.

Konferencja ministrów otwarta

PARYŻ (Obsł. wł.). Wszyscy ministrowie, a więc Byrnes, Bevin i Mołotow przybyli do Paryża prawie jednocześnie. W sobotę po południu odbyła się pierwsza konferencja.

Prasa francuska z żywym zainteresowaniem omawia rozpoczętą konferencję. Wszystkie dzienniki zgodnie podkreślają, że obecna konferencja ma decydujące znaczenie. Stałe odraczanie obrad na skutek nieosiągnięcia porozumienia jest w dalszym ciągu już niemożliwe i nieistotne. Gdyby zaistniały obecnie nowe nieporozumienia to świadczyłoby to o tym, że nastąpił wyraźny i zdecydowany podział Europy na nowe obozy.

Nie będzie tajemnicy

WASZYNGTON (Obsł. wł.). Senator Baruch w imieniu rządu Stanów Zjednoczonych oświadczył, że Ameryka Północna gotowa jest ujawnić tajemnicę wyrobu bomby atomowej. Ujawnienie tajemnicy nastąpiłoby za pośrednictwem ONZ. Wszystkie dotychczasowe składy bomb zostałyby zniszczone a jednocześnie musiałaby być powołana do życia specjalna komisja, która by przeprowadzała silną kontrolę nad energią atomową. Komisja taka powinna również posiadać odpowiednie sankcje zezwalające na szybkie karanie nadużyć w dziedzinie badań nad energią atomową, która odtąd ma tylko służyć dobru ludzkości, a nie niszczeniu świata.

Odrzucenie propozycji

LONDYN Obsł. wł.). Partia kongresowa udzieliła odpowiedzi na propozycje rządu angielskiego w sprawie tymczasowego rządu w Indiach. Aczkolwiek treści odpowiedzi nie podano do wiadomości, wszyscy są zgodni z tym, że odpowiedź będzie negatywna. Partia kongresowa bowiem nie chce się zgodzić na równą reprezentację hindusów i muzułmanów, czego domaga się rząd angielski.

Po osiągnięciu porozumienia

TEHERAN (Obsł. wł.). Radio w Tabryzie podaje, że w wyniku osiągniętego porozumienia między Azerbejdżanem i Persją, północna prowincja zostanie wcielona do Persji a jednocześnie Azerbejdżan otrzyma większą reprezentację w parlamencie perskim. Obie strony zgodnie oświadczają, że z wyniku rozmów i zawartego porozumienia są zadowolone.

Puste wsie

HAMBURG (ZAP). W powiecie Fallingbostel jest dawny wielki poligon wojskowy. Na poligonie tym stoi zupełnie nieniszczonych 17 wsi, całkiem pustych. Mimo, że wszystkie budynki nadają się do użytku, rolnicy, niegdyś z tych wsi wysiedleni, nie wracają. Odłogiem leży 25.000 mórg roli.

Na obszarze znanej w Niemczech puszczy pod Luneburgiem leży niewykorzystanych 1.600.000 morgów ugoru, które możnaby wykorzystać dla gospodarki żywnościowej. Na obszarze tym możnaby stworzyć 20.000 osad rolniczych. Dotychczas jednak do tego nikt się nie zabiera, bo większość puszczy luneburskiej należy do prywatnych właścicieli, do junkrów, których roforma rolna dziwnie oszczędza.

14 zbirów hitlerowskich pod gilotyną

SAARBRÜCKEN (ZAP). W mieście Rasstatt odbył się trzytygodniowy proces przeciw strażnikom niemieckiego obozu koncentracyjnego w Zagłębiu Saary. W obozie tym więzieni byli członkowie francuskiego ruchu oporu. Sąd skazał na śmierć 14 oskarżonych, w tej liczbie komendanta obozu Fritza Schnolla i jego zastępcę Weissa.

Plebiscyt w Grecji

ATENY (Obsł. wł.). Premier Tsaldaris oświadczył, że złożył projekt ustawy zezwalającej na przeprowadzenie w Grecji plebiscytu w sprawie monarchii na dzień 1 września r. b.

30 - VI - 1946, pamiętaj. Ziemie Zachodnie — to bogactwo i bezpieczeństwo Polski!

Za co sądzimy Greisera?

WARSZAWA (SAP). Pierwszym zbrodniarzem wojennym, który odpowiadać będzie przed Najwyższym Trybunałem Narodowym, jest Artur Greiser, były gauleiter „okręgu Warty".

Proces rozpocznie się w dniu 21 czerwca br. w Poznaniu i potrwa prawdopodobnie kilkanaście dni.

Greiser znajduje się już w więzieniu poznańskim, gdzie doręczono mu akt oskarżenia, obejmujący 50 stron maszynopisu.

Oskarżony ma możność porozumienia się z wyznaczonymi z urzędu obrońcami, adwokatami Hejnowskim i Kręglewskim. Oskarżenie wnosić będą prokuratorzy Siewierski i Sawicki. Ustalono już skład kompletu sędziowskiego NTN., przed którym odpowiadać będzie Greiser.

Za stołem sędziowskim zasiądą: Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego — Wacław Barcikowski, Prezes Izby Karnej Sądu Najw. — Kazimierz Bzowski, Sędzia Sądu Najw. — Stanisław Emil Rappaport, wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu — Witold Kutzner, Prezes Specjalnego Sądu Karnego w Krakowie — Alfred Eimer oraz ław nicy: Czesław Grajek, Zygmunt Piekniewski, Longin Szymański, Jerzy Nowacki, Franciszek Zymla, Marian Lityński i Eugeniusz Kembrowski.

Akt oskarżenia zarzuca m. in. Greiserowi współudział w agresji niemieckiej na Polskę oraz pozbawienie Polski zawarowanych traktatem wersalskim uprawnień na terenie Gdańska.

Po raz pierwszy w dziejach sąd polski rozpatrzy zagadnienie wojny napastniczej i zamachu na niepodległość Polski z punktu widzenia prawa karnego.

Podobnie więc, jak w Norymberdze, proces Greisera wnosi nowe zupełnie sformułowania prawne i jest dowodem pewnej ewolucji w tej dziedzinie.

Na rozprawę powołano kilku profesorów, znawców prawa niemieckiego, międzynarodowego i ekonomii.

O pokój dla świata

BERLIN (ZAP). Przed swoim odlotem na konferencję paryską odbył amerykański sekretarz stanu Byrnes konferencję prasową, na której przyrównał prace sprzymierzonych, zmierzające do ustalenia pokoju światowego, do wielkiego eksperymentu, który — jeśli się nie uda — będzie klęską dla całej ludzkości.

„Wszystko, co się dzisiaj dzieje — mówił Byrnes — jest eksperymentem. Eksperymentem jest też to, co Stany Zjednoczone przeprowadzają w swojej strefie okupacyjnej, a co pomyślane jest jako przykład do naśladowania dla reszty sprzymierzonych. Plan utworzenia z Niemiec państwa federacyjnego z dużą autonomią poszczególnych krajów jest także eksperymentem. Czy eksperymenty te są celowe i praktyczne, winna to kontrolować stała komisja sprzymierzonych, a wyniki tej kontroli mogłyby być podstawą do ostatecznego zorganizowania Niemiec".

Min. Byrnes jedzie na konferencję paryską z zamiarem dołożenia wszelkich starań, ażeby stworzyć sprawiedliwy i stały pokój. „Nie chodzi nam — mówił Byrnes — o dyplomatyczne zwycięstwo jednego państwa nad drugim, ale o wspólne ustalenie pokoju. Jeśli nam się nie uda to osiągnąć, — będzie to klęska dla całej ludzkości".

W nowej republice

RZYM (Obsł. wł.). Prezes Sądu Najwyższego wydał zarządzenie do wszystkich sądów, aby wydawano wyroki nie w „imieniu króla", lecz w „imieniu narodu".

Premier de Gasperi przemawiając przez radio w sprawie pożegnalnego orędzia króla Umberto, oświadczył, że ustępujący król uważa, iż jego ustąpienie jest katastrofą narodową.

Oświadczenie powyższe nie jest zgodne z prawdą. Naród włoski dopiero obecnie będzie miał pełne warunki do rozwoju swej potęgi i znaczenia politycznego. Premier wezwał cały naród do skupienia wszystkich wysiłków wokół nowej republiki włoskiej.

Całkowite rozbrojenie

LONDYN (Obsł. wł.). Dowództwo brytyjskie w okupowanych Niemczech stwierdziło, że wszystkie zbrojne siły niemieckie zostały już rozbrojone. 90% zdemobilizowanych niemców zostało zwolnionych a reszta została użyta do oczyszczania pól minowych. Własność ziemska ponad 500 ha zostanie przejęta przez władze brytyjskie, które wyznaczą niemieckich zarządców.

Wybuch zakopanej amunicji

LONDYN (SAP). W pobliżu miejscowości Meldolrf (Szlezwig—Holsztyn), w brytyjskiej strefie okupacyjnej zdarzyła się katastrofa, spowodowana wybuchem zakopanej w ziemi amunicji.

Wskutek wybuchu 50 budynków uległo zniszczeniu oraz są straty w ludziach. Według pobieżnych obliczeń straty wynoszą 10 do 12.500 funtów szterlingów.

Gdzie jest wielki Mufti?

PARYŻ (SAP). Tajemnica zniknięcia Muftiego z Jerozolimy i jego przypuszczalnej ucieczki z Francji coraz bardziej się pogłębia: policjanci francuscy twierdzą, że mają do czynienia z jedną z największych zagadek międzynarodowych po wojnie.

Zastępca dyrektora policji paryskiej stwierdza, że jak dotąd poszukiwania nie dały wyniku. To samo mówią w francuskim ministerstwie spraw zagranicznych, jakkolwiek skłonni są uwierzyć pogłosce, że Mufti uszedł na amerykańskim samolocie transportowym z fałszywymi papierami na imię kuriera dyplomatycznego legacji Srodkowego Wschodu.

W braku jakichkolwiek realnych wiadomości w tej sprawie powstają w Paryżu coraz to inne wersje, jedna bardziej fantastyczna od drugiej. Krążą wieści, jakoby koła brytyjskie dopomogły Muftiemu do ucieczki, aby zwrócić uwagę Arabów na sprawę Palestyny.

Niemieccy giełdziarze

ESSEN (ZAP). Jedna z wypraw policyjnych przeciw hadlarzom czarnego rynku w Gelsenkirchen dała rekordowe wyniki. Zaaresztowano ni mniej ni więcej tylko 4.200 handlarzy. Komunikat policyjny nie podaje wartości skonfiskowanych towarów.

Młody król Syjamu urodził się w Ameryce

NOWY JORK (SAP). „New York Herold Tribune" poświęca wiele uwagi wydarzeniom w Syjamie. Przed 30-tu laty — pisze autor artykułu, w Syjamie rządziła monarchia absolutna. Jak wielkie nastąpiły ostatnio zmiany, świadczy fakt, że obecny monarcha jest młodym człowiekiem, który urodził się w Ameryce, 18-letni władca Syjamu, brat tragicznie zmarłego króla, jest zwolennikiem idei postępu, tak samo zresztą jak i jego poprzednik.

Obaj bracia bowiem, za wolą ojca, wychowani zostali w Szwajcarii, a więc po linii zasad postępowych, przeciwnych dawnym wierzeniom, wg. których król Syjamu jest synem księżyca i włada przypływem oraz odpływem fal morskich. Obecnie w Syjamie władzę ustawodawczą wykonuje parlament.

Odcięta głowa w worku

WARSZAWA (SAP). Organy Urzędu Śledczego M. O. zlikwidowały szajkę okradaczy grobów na cmentarzu powązkowskim. Likwidowanie dalszych „dentystów", czyli złodziei złotych zębów i sztucznych szczęk nieboszczyków trwa nadal.

Groby okradane były doszczętnie z wszelkich przedmiotów wartościowych — krzyży i ogrodzeń. Złodzieje wyciągali trumny na powierzchnię i po okradzeniu pozostawiali je otwarte. W jednym wypadku, nie mogąc otworzyć nieboszczykowi szczęki, odcięli całą głowę, którą zapakowali w worek. Makabryczny ten pakunek został znaleziony przez jednego z dozorców cmentarnych koło żywopłotu.

Banda hien cmentarnych okradła m. in. grób prof. Michałowicza, który zmarł w maju. Grób ten udekorowany był tysiącami kwiatów i wieńców, które następnego dnia po pogrzebie padły pastwą złodziei.

Niemcy strzelają do Anglików

LONDYN (ZAP). Do „Daily News" donoszą ze sztabu głównego angielskich wojsk okupacyjnych, że dwóch oficerów angielskich i jeden podoficer udali się do strefy amerykańskiej celem aresztowania pewnego wybitnego „esesmana", którego poszukuje się jako zbrodniarza wojennego. Przy aresztowaniu w pobliżu Fuldy na krzyk kobiecy wypadło pięciu Niemców i zaczęło strzelać z karabinów do Anglików. Obaj oficerowie są ranni.

Plan podziału Niemiec

ZURYCH (ZAP). Zurychski dziennik „Die Tat" podaje korespondencję swego współpracownika z Frankfurtu, w której ten wyraża możliwość podziału Niemiec na szereg mniejszych państewek. Szlezwik — Holsztyn, Hamburg i Lubeka wraz z ziemiami okolicznymi miałyby tworzyć odrębną całość, obejmującą 8.000.000 mieszkańców ze stolicą Hamburgiem.

Następnym państwem miałyby być Hanower, Bruświk i Lippe—Detmold, a trzecim Niemcy Zachodnie z Zagłębiem Ruhry, Nadrenią i częścią Westfalii. Z okupacji sowieckiej utworzono by Prusy. Korespondent zaznacza, że podział Zagłębia Ruhry na dwie lub trzy części nie jest do pomyślenia ze względów gospodarczych. (tp.)

Z Pomorskiej Wystawy

BYDGOSZCZ (Obsł. wł.). Miłą niespodziankę przygotowuje Kierownictwo Pomorskiej Wystawy Przemysłu, Rzemiosła i Handlu w Bydgoszczy, dla filatelistów. Mianowicie na terenie wystawy będzie urządzony całkowity urząd pocztowo-telekomunikacyjny, zaopatrzony w specjalny datownik okolicznościowy. Wszelkie korespondecje nadane z terenu wystawy będą stemplowane tym datownikiem, ale zaznacza się, że wyłącznie z terenu Wystawy. Żaden inny urząd pocztowy w Bydgoszczy takim datownikiem posługiwał się nie będzie. Dodać należy, że oprócz tego jest w Bydgoszczy używany datownik 600-lecia, którym stempluje się wszelką korespondecję, wychodząca z Bydgoszczy. Datownik wystawowy będzie obowiązywał wyłącznie na wystawie i tylko w czasie trwania wystawy.

Polskie dzieci w Szwajcarii

BYDGOSZCZ (Obsł. wł.). Na zaproszenie Szwajcarskiego Czerwonego Krzyża w dniu 13 maja br. pociąg sanitarny Okręgu Pom. PCK zawiózł z Warszawy na 6-cio miesięczny pobyt do Szwajcarii 400 najbiedniejszych dzieci polskich, w tym najwięcej sierot po rodzicach, którzy padli ofiarą barbarzyństwa niemieckiego. Ulokowane zostały w Sanatorium leżącego w Alpach w miejscowości Adelboden.

W drodze powrotnej ze Szwajcarii zabrano 10 dzieci w wieku 2-ch lat i 25-ro dzieci 15-to letnich. Przebywały one w obozach koncentracyjnych lub urodziły się na terenie samej kaźni. Obecnie wracają niektóre z nich do swych dawno niewidzianych rodzin.

W dalszej podróży pociąg sanitarny Okręgu Pom. PCK udał się do Frankfurtu n/Menem i następnie do Monachium. Z tych miast zabrano 74 dzieci i 96 chorych Polaków.

W Polsce dzieci starsze osoby wyładowane zostały w Koźlu, Katowicach, Warszawie, Toruniu i Bydgoszczy.

Pociąg z naszego miasta Bydgoszczy wzbudził za granicą duże zainteresowanie uzyskując uznanie dzięki urządzeniu, czystości i sprawności organizacyjnej i fachowej personelu.

RYTM KUJAW

Niedoceniana sprawa

II.

W naszym społeczeństwie, w którym niezwykle niski jest poziom wiadomości z zakresu higieny, utarło się mniemanie fałszywe, że kąpiele w ogóle, kąpiele mineralne w szczególności potrzebne są tylko chorym na różne specjalne choroby: serca, weneryczne, nerwowe, na reumatyzm, ischias, artretyzm i inne.

Na nasze zdrowie i na nasz wygląd zbawienny skutek wywierają każde kąpiele, nawet ze zwykłej wody. Wszystkie one usuwają z naszego ciała brud, pot, a z nim trujące wydzieliny, jak np. mocz, wreszcie zjełczały tłuszcz i zmartwiałe komórki naszego naskórka. Otwierają się pod wpływem ciepłej wody pory w naszej skórze, która staje się po kąpielach gładka, piękna, nie sypie się z niej przy potarciu biały pył zmartwiałych komórek, a uwolniona od zjełczałego tłuszczu i od zmartwiałych komórek skóra oddycha, czujemy to jako pewną lekkość, błogość, jaka następuje w naszym ciele po kąpieli. To uczucie błogości jeszcze się zwiększa, jeżeli woda kąpieli zawiera mineralne czynniki: sól, żelazo, siarkę (jak w Wieńcu) dwutlenek węgla (Krynica) Wówczas mówimy, że taka woda ma działanie lecznicze. Naprzykład w Wieńcu szereg już osób, które traciły władzę w nogach lub rękach, przywróciły sobie zdrowie i wyjechały z Wieńca po 20—25 kąpielach uzdrowione, zdolne znowu do chodzenia i do pracy.

Bo wody mineralne prócz wyżej podanych minerałów i gazów zawierają jeszcze coś niezmiernie cennego dla nas: są radioaktywne, zawierają emanację radu, tego cudownego czynnika leczniczego.

Nawet dla zdrowych ludzi kąpiele mineralne mogą być przydatne jako orzeźwiający i krzepiący środek.

Stąd nie płynie bynajmniej wniosek, by wszyscy ludzie tylko gorących kąpieli mieli używać, dla młodych i zdrowych pożyteczne są w lecie przede wszystkim zimne kąpiele, w rzekach, morzach, jeziorach, w wodospadach górskich, a w braku takich wód w danej miejscowości choć codzienne pluskanie się lub przynajmniej nacieranie ciała zimną pokojową wodą.

Nic tak nie hartuje ciała, nic tak nie zabezpiecza przed zaziębieniami tak częstymi wśród naszych dzieci i młodzieży, a także i wśród dorosłych, jak codzienne używanie zimnej wody do mycia, nie tylko twarzy i rąk, lecz całego ciała, a zwłaszcza szyi, piersi, pleców. Hartują się również przez to i nerwy ludzi. Takie przyzwyczajanie do zimnej wody należy zaczynać w lecie, kiedy sam organizm instynktownie dąży do ochłody, do zimnej wody.

Lecz nawet ludzie używający codziennych zimnych natrysków czy kąpieli, winni co pewien czas wykąpać się w ciepłej wodzie, która jedynie może rozpuszczać tłuszcz i oczyszczać pory skóry, a przez to umożliwiać racjonalne oddychanie przez skórę.

Prócz wodnych kąpieli należy w lecie używać jak najwięcej kąpieli powietrznych i słonecznych.

Idealnym miejscem dla tego rodzaju kąpieli jest Wieniec pełen ustronnych miejsc w rozległym sosnowym lesie. Ze względu na zdrowie i tężyznę fizyczną narodu należałoby sobie życzyć, aby mniej było naszych Włocławiaków na dusznej ulicy 3 Maja, w barach i restauracjach przy wódce lub kartach i papierosach, a znacznie więcej na plażach wiślanych, w okolicznych lasach oraz w niewyzyskanym zdrojowisku Wieńcu.

Zofia Ślósarska.

Nowa tabela uposażeń

WARSZAWA (Obsł. wł.). Na podstawie ustawy z dnia 3 stycznia 1945 r., Rada Ministrów postanowiła, ustanowić 12 grup uposażenia zasadniczego wg. następującej tabeli:

Grupa upos.	
I.	3.900.— zł. mies.
II.	3.080.— zł. mies.
III.	2.760.— zł. mies.
IV.	2.340.— zł. mies.
V.	2.030.— zł. mies.
VI.	1.825.— zł. mies.
VII.	1.750.— zł. mies.
VIII.	1.630.— zł. mies.
IX.	1.520.— zł. mies.
X.	1.370.— zł. mies.
XI.	1.280.— zł. mies.
XII.	1.200.— zł. mies.

Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1 maja 1946 r.

Obniżenie podatku od wynagrodzeń

WARSZAWA (Obsł. wł.). Dnia 12 czerwca zatwierdzony został przez Prezydium Krajowej Rady Narodowej dekret dotyczący zniżki podatku od wynagrodzeń.

Ilustruje to poniżej podana tabela płac i potrąceń, dotychczas dokonywanych i wprowadzonych od 1 lipca:

Przy wynagrodzeniu miesięcznym:

3.000— 3.500	zamiast	3%— 1%
3.500— 4.000	zamiast	4%— 1,5%
4.000— 4.500	zamiast	5%— 2%
4.500— 5.000	zamiast	6%— 2,5%
5.000— 5.833	zamiast	7%— 3%
5.833— 6.666	zamiast	8%— 4%
6.666— 7.500	zamiast	9%— 5%
7.500— 8.333	zamiast	10%— 6%
8.333— 8.166	zamiast	11%— 7%
9.166—10.000	zamiast	12%—8%
10.000—10.833	zamiast	13%—10%

i t. d.

RÓZINOWO.

Nowa placówka kulturalno-oświatowa. Z inicjatywy Powiatowego Oddziału Informacji i Propagandy, we wsi Różinowo, gm. Łęg, odbyło się zebranie przedstawicieli lokalnych organizacji.

Na zebraniu szereg przedstawicieli organizacji społecznych, omawiało sprawę założenia w Rozinowie wspólnego Domu Ludowego. Dążeniem wszystkich przedstawicieli jest uzyskanie lokalu na zebrania, odczyty, przedstawienia amatorskie, tańce i wszelkiego rodzaju rozrywki, którego brak dotychczas bardzo kotkliwie odczuwają wszystkie organizacje.

Projekt ten, zaczyna nabierać realnych kształtów, i niebawem nastąpi poświęcenie i otwarcie nowej placówki kuluralno-oświatowej na tamtejszym terenie. (md.).

Z POW. WŁOCŁAWSKIEGO.

Głosowanie ludowe — aktem państwowym. W związku z nadchodzącym głosowaniem ludowym, starosta powiatowy ob. Kazimierz Kubski, odbył z przedstawicielami gramad wiejskich gminach: **Chodecz, Kłobka, Lubień, Przedecz, Baruchowo, Kowal, Śmiłowice, Falborz, Pyszkowo, Piaski,** zebrania, mające na celu wyjaśnienie roli głosowania ludowego, jako aktu państwowego.

Zebrania wyjaśniające, cieszą się ogólną frekwencją. (md.).

Jak niemcy zadecydowali w Polsce o Senacie

WARSZAWA (SAP). Gdy sprawa Senatu zjawiła się na forum Sejmu Ustawodawczego sytuacja wyglądała następująco: Po jednej stronie barykady zmobilizował „Związek Ludowo-Narodowy" wszystkie partie prawicowe: Endecję, Chadecję, Konserwę i mieszczan aby bronić „idei" Senatu, po drugiej stronie stanęły stronnictwa lewicy: PPS, PSL lewica, Narodowy Związek Robotniczy, a później również PSL Piast do walki z Senatem.

Od maja 1919 r. ciągnęły się już prace Komisji Konstytucyjnej, która miała Sejmowi przedłożyć projekt nowej Konstytucji. Tu też toczyły się zażarte walki między zwolennikami, a przeciwnikami Senatu, pod przewodnictwem „obrońcy wiary", posła Dubanowicza.

Nadszedł wreszcie dzień 21.X.1920 r. — posiedzenie Sejmu 176; na porządku dziennym głosowanie nad pierwszymi artykułami Konstytucji. Piast jeszcze na czas wycofał się z przymierza z reakcją i pod naciskiem woli mas chłopskich połączył się z lewicą. Poseł Błyskosz odczytuje też na posiedzeniu 173 deklarację swojego Klubu:

„Pragnąc uwzględnić różnice poglądów w sprawie Konstytucji i rychło doprowadzić w ten sposób do jej uchwalenia, PSL wysunął myśl Straży Praw. Nie schodząc bynajmniej ze stanowiska jednoizbowości klub PSL chciał przez to wprowadzić do ustawodawstwa Polski czynnik rozwagi, jednak bez wpływu politycznego. Ponieważ stanowisko to nie zawsze było należycie rozumiane i oceniane, wreszcie ponieważ Straż Praw próbuje się niejednokrotnie identyfikować z drugą Izbą klub PSL cofa swoją poprawkę i oświadcza, że głosować będzie przeciw Senatowi.

Na 176 posiedzeniu Sejmu ustawodawczego dn. 21 października 1920 r. odbywa się też głosowanie nad Ustawą o wprowadzeniu Senatu.

Marszałek: — Zarządzam głosowanie imienne nad poprawką do art. 2: skreślić słowo „i Senat".

Prawica znajduje tu sprzymierzeńców: **przedstawicieli mniejszości niemieckiej. Ich 6 głosów rostrzyga też o tym ważnym dla życia Narodu Polskiego problemie.**

Marszałek: „...za poprawką ażeby skreślić słowo „i Senat" głosowało 188 posłów przeciw 195. Zatym poprawkę odrzucono (głosy na lewicy: Hańba!).

Głosowanie imienne nad poprawką PPS o skreślenie art. określającego kompetencje Senatu.

Marszałek: „...wynik głosowania następujący za skreśleniem art. 35 głosowało posłów 183, przeciw — 194. Wniosek o skreślenie upadł". (wielka wrzawa i głośne okrzyki na ławach PPS, Wyzwolenia i NPR: Hańba! Coście Niemcom dali? — Targowiczanie!)

Marszałek: „Proszę o spokój. Proszę pana sekretarza o odczytanie poprawki Nr . 2. Sekretarz czyta: art. ten powinien brzmieć...

Ciągle wrzawa na lewicy, bicie w pulpity i okrzyki zagłuszają słowa sekretarza.

Marszałek: — Przerywam posiedzenie na 10 minut.

Ale fali wburzenia nie daje się już powstrzymać. Posłowie PPS, NPR i Klubu Wyzwolenie pozostają na miejscach i w sali sejmowej rozlega się pieśń robotnicza: „O cześć wam panowie magnaci"...

Lewica nie kapituluje. Na 184 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego stawiają jej posłowie 3 wnioski nagłe: 1) PSL — Wyzwolenie o rozwiązanie Sejmu, 2) NPR — o przekazanie sprawy Senatu referendum ludowemu i 3) PSL — Piast i PPS o przekazanie kwestii Senatu następnemu Sejmowi.

Poseł Fichna wśród wrzawy na prawicy i braw na lewym skrzydle stawia wniosek Narodowej Partii Robotniczej:

„Jest faktem. że sprawa Senatu została rozstrzygnięta tylko 6-ma głosami Niemców Pomorskich. Stoimy niewzruszenie przy zasadzie jednoizbowości, ale uważamy. że Sejm powinien znaleźć drogę wyjścia z tej sytuacji, w której się znalazł, zwrócenie się do całego narodu z zapytaniem: czy chce Senatu w Polsce, czy go nie chce?

Jeśli panowie wystąpicie przeciw naszemu wnioskowi, to dacie dowód, że obawiacie się tego głosowania całego narodu".

I ten wniosek został utrącony przez 6 głosów niemieckich. Walka trwa jednak dalej. Strajki, zebrania protestacyjne i rezolucje mas robotniczych i chłopskich w całym kraju popierają stanowisko lewicy. Na 194 posiedzeniu Sejmu, dn. 9.12.1920 wygłasza ks. Okoń płomienne przemówienie przeciw Senatowi.

Projekt Konstytucji zostaje jednak przy poparciu Niemców przyjęty. Prawica wprowadza do Senatu virilistów, podwyższa cenzus wieku, ogranicza prawa Sejmu wymaganiem 3/5 wykwalifikowanej większości, składu Senatu przedłużonej kadencji.

W dyskusji nad trzeciem czytaniem projektu jeszcze raz zabierają głos przedstawiciele klubów. Poseł Kiernik, przedstawiciel Piasta wycofuje się ze swego stanowiska Straży Praw i całkowicie solidaryzuje się z lewicą.

W czasie jego przemówienia na prawicy słychać wrzawę i sprzeciwy. Lewica oklaskuje mówcę. Poseł Fichna w imieniu swego klubu ponawia wniosek o referendum ludowe: „jedyna pozostaje racjonalna droga, ażeby się wprost do ludu zwrócić i zapytać go czy chce Senatu, czy nie chce. O odpowiedź jesteśmy zupełnie spokojni, bo twierdzimy na podstawie długoletniej pracy wśród ludu. że lud Senatu nie chce, gdyż uważa, że ta instytucja byłaby zamachem na jego prawa obecne i na jego prawa przyszłe".

Na 220 posiedzeniu, dnia 16 marca 1923 r. 198 głosami przeciw 187 Senat zostaje uchwalony.

To znowu głosy niemieckie zadecydowały o instytucji Senatu w Polsce.

Kronika

DYŻURY APTEK: Dziś na Starym Rynku **W TEATRZE** **Ziemi Kujawskiej** dn. 18 b. m. o godz. 20 **„Freuda teoria snów"** **Wysocka. Sawan**	**Dzisiaj** **Poniedziałek** **17** **CZERWCA** Franciszka	**Kalendarzyk słowiański** Drogomysła **Słońce:** wschód o godzinie 3.13 zachód o godzinie 20.00

KARETKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO PCK Włocławek. W godzinach biurowych: Centrala PCK, Piusa XI Nr. 8, tel. 13-32. W godzinach pozabiurowych i w nocy: Dom Noclegowy PCK, Przedmiejska 1, tel. 15-41.

W lusterku

Może...

„Niemieccy lotnicy w strefie amerykańskiej starają się o zezwolenie na uruchomienie linii lotniczych".

Słyszę niemiaszki chcą zacząć latać,
nawet w tej sprawie czynią starania...
już chcą wyruszyć na podbój świata,
zawczasu robiąc przygotowania.

Że ich traktują zbyt pobłażliwie,
nieraz zdumiony oczy przecieram;
może się jutro nawet nie zdziwię,
gdy obwołają nowego führera.

Agapit.

Wyścigi kolarskie szosowe. Miłośników sportu kolarskiego oczekuje bardzo miła i dawno niewidziana niespodzianka, ponieważ Kujawskie T-wo Kolarzy i Motocyklistów we Włocławku urządza w dniu 23 czerwca r. b. (niedziela) 20-sto kilometrowy wyścig kolarski na trasie szosy kowalskiej.

Wyścig będzie dostępny dla wszystkich kolarzy pragnących brać udział.

Dopuszczalny wiek od lat 18-stu wzwyż. Zawodnicy poniżej lat 18-stu winni przynieść zezwolenie rodziców lub opiekunów, w przeciwnym razie do biegu nie będą dopuszczeni.

Zapisy do biegu przyjmuje sekretarz T-wa Kolarzy od dnia 20 czerwca r. b. w godzinach od 16 do 19-tej codziennie, w sekretariacie Związku Cechów przy ul. Kościuszki Nr. 6 (wejście z frontu).

Spodziewamy się, że młodzież uprawiająca sport kolarski gremialnie zgłosi się do tego pierwszego biegu, aby dać świadectwo swego wyrobienia sportowego i tężyzny fizycznej.

Szczegóły podamy w najbliższych dniach.

Nie udało się. Przed Sądem wkrótce stanie dwunastu oskarżonych, a mianowicie: Heliodor Rutkowski, Stefan Łączkowski, Jan Nowak, Bogusław Michalak, Henryk Kobielski, Wincenty Jaśkiewicz, Alfons Przeor, Zdzisław Wieczorkiewicz, Henryk Dybczak, Józef Szefer. Kazimierz Dąbrowski i Eugeniusz Sarnociński.

Wymienieni, przebywając w więzieniu karno-śledczym we Włocławku, w dniu 17 kwietnia b. r. zorganizowali próbę ucieczki, przy czym skłonni byli użyć siły w stosunku do strażników więziennych. Zawiadomiona w porę straż, ucieczkę udaremniła. (md.).

Lidia Wysocka i Zbigniew Sawan we Włocławku. We wtorek 18 b. m. w sali Teatru Ziemi Kujawskiej znani nam dobrze artyści Wysocka i Sawan wystąpią w sztuce Cwojdzińskiego „Freuda teoria snów".

Bilety są już do nabycia w kasie Teatru.

Zorganizowana banda rabusiów. W dniu 12 bm. podawaliśmy o zlikwidowaniu bandy rabusiów z Janem Lewandowskim na czele, który wkrótce stanie przed Sądem Okręgowym. Obecnie został sporządzony akt oskarżenia przeciw pozostałym członkom bandy.

Jerzy Wojciech Czynsz, ur. 14.4. 1930 r. w Lubrańcu, zam. we Włocławku Cyganka 12, w styczniu br. w Lubrańczyku wraz z innymi usiłował dokonać napadu rabunkowego, lecz został spłoszony.

W lutym br. w Kłóbce z drugimi sprawcami, zabrał na szkodę młynarza Szczęsnego fuzję i 3 tys. zł.

Wacław Kanderski, ur. 8.12.1904 r. we wsi Szychuła, pow. włocławskiego, zam. Wieniecka 7, w m. marcu br. ukrywał u siebie z bandy: Jana Lewandowskiego, Tadeusza Jankowskiego, Józefa Cisa i Wacława Rekiecia, dopuszczających się napadów rabunkowych z bronią w ręku.

Anna Smolarek, ur. 4.7.1915 r. zam. przy Pl. Wolności 27, od stycznia do marca br. wiedząc o popełnianiu napadów rabunkowych przez Lewandowskiego i Jankowskiego, udzielała im schronienia nie powiadamiając o tym władz bezpieczeństwa.

Ponadto przyjęła od rabusiów tysiąc zł. i buty filcowe wiedząc, że pochodzą z rabunku.

Genowefa Lewandowska, ur. 20.10. 1922 r. w Lubrańcu a zam. we Włocławku przy ul. Ogrodowej 10, że od dnia 13 marca br. w Lubrańcu przechowywała 15 tys. zł. 15 kg. bilonu w srebrze, 2 zegarki, 50 franków i 20 dolarów, wiedząc, że wszystko to pochodzi z rabunku mieszkania Luxa we Włocławku.

Wszyscy wymienieni staną niebawem przed Sądem Okręgowym.

(md.).

Zabrali derkę. Lesław Konwerski, ur. 24. 10. 1927 r., zam. przy ul. Królewieckiej 19a i Antoni Urbański, ur. 1. 5. 1927 r., zam. Cyganka 13, w lutym b. r. zabrali z nakrytego konia, stojącego przy ul. 3 Maja, jedną derkę.

Sąd grodzki pod przewodnictwem sędziego K. Misiewicza, skazał obydwóch solidarnie po 1 roku więzienia.

Ulgowy przemiał zboża. W numerze 24 Dziennika Ustaw ukazało się rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów o przemiale zbóż i opłatach przemiałowych.

Na podstawie powyższego rozporządzenia rolnikom służy prawo ulgowego przemiału zboża w ilości 300 kg. kwartalnie na jedno gospodarstwo. Stosowne upoważnienia wydają zarządy gminne.

(md.)

Urząd pocztowy komunikuje, że nadeszły i są do nabycia w urzędzie spisy abonentów telefonicznych w cenie 100 zł. za egzemplarz.

Rozporządzenie

Pr zesa Rady Ministrów z dnia 24 kwietnia 1946 w sprawie ograniczenia obrotu mięsem, jego przetworami oraz tłuszczami zwierzęcymi.

Na podstawie art. 3 dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 25 października 1944 r. o zwalczaniu spekulacji i lichwy wojennej (Dz. U. R. P. Nr. 9, poz. 49), zmienionego dekretem Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 20. 11. 1944 r. (Dz. U. R. P. Nr. 13, poz. 63) zarządzam co następuje:

§ 1. Zabrania się dokonywania wszelkich obrotów mięsem i jego przetworami (potrawy, wędliny i konserwy mięsne) oraz tłuszczami zwierzęcymi, otrzymywanymi z uboju zwierząt rzeźnych (słonina, łój, sadło, boczek, smalec) w środy, czwartki i piątki każdego tygodnia (dni bezmięsne) w przedsiębiorstwach gastronomicznych, gospodnich, stołówkach, sklepach żywnościowych i rzeźniczych, straganach oraz wszelkich przedsiębiorstwach handlowych.

§ 2. Zakaz powyższy nie dotyczy obrotu mięsem, tłuszczami i potrawami z drobiu, królików i dziczyzny.

§ 3. W dniach nie objętych zakazem wolno sprzedawać w celach konsumcyjnych potrawy z mięsa i jego przetworów (§ 1) o wadze maksymalnej 100 gr., przy czym jednej osobie można podać tylko jedno danie z mięsa lub przetworów.

§ 4. Wszystkie potrawy z mięsa lub jego przetworów, sprzedawane w przedsiębiorstwach gastronomicznych lub gospodnich, powinny być uwidocznione w jadłospisie. Jadłospis należy umieścić w widocznym miejscu. Jadłospis nie może obejmować więcej niż cztery dania mięsa lub jego przetworów.

§ 5. W dniach bezmięsnych zezwala się na ubój zwierząt rzeźnych, a także na przewóz mięsa i jego przetworów, jeżeli inne przepisy prawne nie zawierają ograniczeń w tym względzie. Składowanie mięsa i jego przetworów w dni bezmięsne odbywać się może jedynie w pomieszczeniach niedostępnych dla odbiorców.

§ 6. Przetwórnie i warsztaty przerobu mięsa mogą być czynne w dni bezmięsne, jeżeli w tych dniach nie są dostępne dla odbiorców.

§ 7. Stołówki mogą otrzymywać w dni bezmięsne podroby, pochodzące z uboju zwierząt ze świadczeń rzeczowych i wydawać potrawy z tych podrobów.

§ 8. Minister Aprowizacji i Handlu może wyznaczyć inne dni tygodnia jako bezmięsne zamiast wymienionych w art. § 1 niniejszego rozporządzenia, jeżeli szczególne względy gospodarcze będą za tym przemawiać. Powyższe uprawnienie może Minister Aprowizacji i Handlu przekazać wojewodom.

§ 9. Winni naruszenia przepisów niniejszego rozporządzenia (sprzedawca, nabywca, konsument będą karani w myśl art. 11 dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 25 października 1944 r. o zwalczaniu spekulacji i lichwy wojennej (Dz. U. R. P. Nr. 9, poz. 49), zmienionego dekretem Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 20 listopada 1944 r. (Dz. U. R. P. Nr. 12, poz. 63) aresztem do 6 miesięcy i grzywną do 500.000 zł. lub jedna z tych kar przez władze administracji ogólnej I instancji. Ponadto orzec można przypadek przedmiotów wprowadzonych do obrotu lub przeznaczonych do spożycia wbrew przepisom niniejszego rozporządzenia. Przedmioty te przeznaczy się na reglamentowane wyżywienie ludności. Trzykrotne ukaranie stanowi podstawę do odebrania koncesji na prowadzenie przedsiębiorstwa na podstawie art. 126 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7. 6. 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 468).

§ 10. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Równocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 1 lutego 1946 r. w sprawie ograniczenia spożycia potraw mięsnych w przedsiębiorstwach przemysłu gastronomicznego i gospodniego oraz ograniczenia obrotu handlowego mięsem i jego przetworami, pochodzącymi z uboju zwierząt rzeźnych. (Dz. U. R. P. Nr. 9, poz. 68).

PREZES RADY MINISTRÓW
(—) Edward Osóbka-Morawski.

ZGUBIONO portfel z pieniędzmi oraz następującymi dokumentami: kartę rej. R.K.U., przepustkę, odcisk palca, legitymację P.P.S., legitymację P.C.K. na nazwisko: Wojciech Rosłan, ur. dnia 23. 3. 1897 r., zam. w Przedczu, pow. włocławski. Powyższe dokumenty unieważnia się.

W dniu 18 czerwca r. b. o godz 6.30 w klasztorze O.O. Reformatów zostanie odprawiona

MSZA ŚW. ŻAŁOBNA

za spokój duszy zamęczonego przez niemców w ub. roku w obozie w Mauthausen ś. † p.

MIECZYSŁAWA

PRZYGODZKIEGO

na którą zaprasza Krewnych i Znajomych

Żona i córki

We Wtorek, dnia 18-go b. m. o godz. 8-ej wieczorem w sali Teatru Ziemi Kujawskiej

L. Wysocka i Zb. Sawan

w sztuce Cwojdzińskiego

„Freuda teoria snów"

Bilety już do nabycia w kasie Teatru

Zawiadomienie

PAŃSTWOWE Liceum i Gimnazjum Mechanicznego i Gimnazjum Elektrycznego we Włocławku podaje do wiadomości, że zapisy do klasy I-ej Gimn. Mechanicznego i Gimn. Elektrycznego oraz I-ej klasy Liceum Mechanicznego i Papierniczego przyjmuje Kancelaria Szkoły przy ul. Rolińskiego 2 od dnia 17 .6. do 28. 6. r. b.wgodz. od 9—13-ej. Przy zapisach do I-ej kl. Gimnazjum należy złożyć: 1) podanie, 2) życiorys, 3) metrykę urodzenia, 4) wypełnioną ankietę, którą można nabyć w Kancelarii, 5) świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powszechnej lub I kl. Gimnazjum ogólnokształcącego, 6) świadectwo szczepienia duru oraz 7) świadectwo zdrowia, wydane przez lekarza P. L. i G. M. i G. E. Wiek od 13—16 lat. Egzamin sprawdzający z języka polskiego, matematyki i rysunków. Kandydaci, którzy przekroczyli 15 rok życia, a nie ukończyli 7 klas szkoły powszechnej, mogą być przyjęci do gimnazjum na warunkach wyżej podanych, lecz z zobowiązaniem się do wyrównania braków w ciągu roku w wykształceniu ogólnym z zakresu 7 klas szkoły powsz. Do klasy I-ej Liceum Mechanicznego i Papierniczego należy złożyć jak wyżej, lecz punkt 5) świadectwo z ukończenia 4 klas gimnazjum technicznego lub ogólnokształcącego. Egzamin sprawdzający z języka polskiego i matematyki.

Egzaminy dla nowowstępujących odbędą się w pierwszych dniach lipca r. b.

Ogłoszenia drobne

ZAKŁAD SS. URSZULANEK we Włocławku przyjmuje zapisy kandydatek na rok szkolny 1946/47 do: Szkoły Powszechnej — klasy od I-szej do VII-ej, Gimnazjum ogólnokszt. — klasy od II-ej do IV-ej, Liceum humanistycznego — klasy I-ej i Rocznej Szkoły Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym oraz Internatu tych szkół. Egzaminy przedwakacyjne dla nowowstępujących kandydatek rozpoczną się dnia 1-go lipca o godz. 8-ej rano. Uwaga: Przy zapisie należy przedłożyć metrykę urodzenia, świadectwo szkolne, lub arkusz ocen (Szkoła Powsz.).

POTRZEBNY ogrodnik (żonaty). Mieszkanie zapewnione. Wiadomość: W Administracji.

STENOTYPISTKĘ zatrudnią Włocławskie Młotownie, Kapitulna 4.

W MYŚL zleceń Starostwa Powiatowego we Włocławku w sprawie zbiórek publicznych, zarząd organizacji „Caritas" w Michelinie podaje do wiadomości ogółu, że, w dniu 9. 6. r. b. podczas zbiórki, na biednych parafii Michelin, zebrano sumę 1870 złotych. Zarząd Organizacji „Caritas" w Michelinie.

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty na nazwisko: Jaskrowski Stanisław, zam. wieś Przypust gm. Lubraniec, pow. nieszawski.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerok.. 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł.
Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada. E—12381 PRENUMERATA MIESIĘCZNA 60 zł., z przesyłką pocztową 70 zł.
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8 do 12 i od 2 do 5-ej. W soboty od 8 do 12-ej.
Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 11-26. Naczelny Redaktor: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.
WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU. DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Odpowiedz. za pismo Kolegium Redakcyjne.